

Pikiety przeciw i w obronie szefowej Teatru Ósmego Dnia

Precz! Niech żyje!

- Ewa Wójciak musi odejść ze stanowiska dyrektora, ale teatr może zostać
- mówiła radna PiS Lidia Dudziak pod siedzibą Ósemek. Kilkadziesiąt minut dalej anarchiści i artyści krzyczyli „Wójciak zostaje, radni odchodzą!”

Michał Wybieralski

Burza wokół Ewy Wójciak, dyrektorki Ósemek, zaczęła się od Jej wpisu na Facebooku.

- No i wybrali ch..., który donosił wojskowym na lewicujących księży - napisała Wójciak, nawiązując do oskarżeń wobec kardynała Jorgę Bergoglio o współpracę z juntą wojskową rządzącą Argentyną w latach 70. i 80. We wtorek rada miasta uchwaliła stanowisko wzywające prezydenta Ryszarda Grobelnego do zwolnienia Wójciak z tego powodu.

W czwartek pikietę w sprawie odwołania Wójciak zorganizowała miejska radna PiS Lidia Dudziak. - Jako katoliczka i poznanianka poczułam się urażona jej słowami - mówiła. W demonstracji pod teatrem, który mieści się w Arkadii przy pl. Wolności, uczestniczyło ponad 30 osób, głównie starsi ludzie. Przyniesli polskie flagi, rozdawali „Gazetę Polską Codziennie”. - Nie wiem, czy Ojciec Święty miał niejasną przeszłość, w ogóle mnie to nie interesuje. Oso-



- Jako katoliczka i poznanianka poczułam się urażona - mówiła radna PiS Lidia Dudziak pod siedzibą „Ósemek”. Więcej zdjęć na poznan.gazeta.pl

We wtorek rada miasta uchwaliła stanowisko wzywające prezydenta Ryszarda Grobelnego do zwolnienia Ewy Wójciak

ba publiczna, kierująca instytucją finansowaną z miejskich funduszy, nie może się tak wypowiadać - tłumaczyła Dudziak. - Ewa Wójciak musi odejść ze stanowiska dyrektora, ale teatr może zostać.

Kilkadziesiąt metrów dalej - pod biurem PiS przy 27 Grudnia - de-

monstrowali obrońcy szefowej Ósemek. - Wójciak zostaje, radni odchodzą! Dość represji za poglądy! - skandowali. Przeszli z transparentami przywołującymi inne nieparlamentarne wypowiedzi: „Sprzedaj dziadu - Lech Kaczyński”, „Pocałuj mnie w dupę! - Michał Grześ”, „Niech pani przestanie pieprzyć głupoty! - Jarosław Pucek”. - Te osoby nie poniosły żadnych konsekwencji swoich słów, Wójciak ma je ponieść tylko dlatego, że ma lewicowe poglądy - mówił Marek Piekarski z Federacji Anarchistycznej. Przypomniawszy też, że rada miasta nie potrafiła przez ostatnie lata zająć się m.in. rozwiązaniem problemów mieszkaniowych w Poznaniu. - Z Ewą Wójciak próbowali rozprawić się w parę dni! - mówił.

W pikiecie w obronie szefowej Ósemek uczestniczyło 60-70 osób. Byli anarchiści, studenci, współpracownicy teatru, ale też artyści i wykładowcy akademicki, m.in. redaktor naczelny „Czasu Kultury” Marek Wasilewski i twórca Pracowni Pytań Granicznych prof. Tomasz Polak. ●